



Gimnazjum nr 2 w Mosinie

Ukazuje się od 2002 roku

Przykład dobrej praktyki w edukacji w roku szkolnym 2012/2013

Nr 3

grudzień

2014/2015

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, czas radości spowodowanej narodzinami Chrystusa. Podczas wigilijnej wieczerzy, poprzedzonej czytaniem fragmentu Biblii, przywołamy wydarzenia sprzed ponad dwóch tysięcy lat i przypomnimy sobie, jak to Maryja porodziła swego pierworodnego Syna w stajence, bo w gospodzie nie było dla nich miejsca. Pamiętając o tym, postarajmy się, aby w tę niezwykłą noc, noc cudu narodzin Jezusa, otworzyć na ten cud nasze dusze i serca.

Nauczycielom, Wychowawcom, Pracownikom ZS a także Wam, Koleżanki i Koledzy, życzymy radosnych świąt Bożego Narodzenia.

Redakcja „Głosu Gimnazjalisty”

wraz z Opiekunem

Oplątek

Wierzysz, że Bóg narodził się w Betlejemskim żłobie,
lecz biada ci, jeśli nie narodzi się w tobie

Adam Mickiewicz



¹ W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. ² Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. ³ Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. ⁴ Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, ⁵ żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. ⁶ Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. ⁷ Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

(Ewangelia wg św. Łukasza)

Wyobraźmy sobie chłodną noc, ubogą stajenkę, w której stoi żłóbek wypełniony siankiem i w której zwierzęta chronią się przed nocnym chłodem, choć ziąb jest i tak dotkliwy, być może nie dla zwierząt, ale dla ludzi na pewno. W tej stajence za chwilę Maryja, nie znalazłszy dla siebie żadnego przyjaznego i bezpiecznego miejsca, w którym mogłaby urodzić swego pierworodnego Syna, urodzi Boże Dziecię. Potemłoży płaczące Maleństwo w żłóbku i ogrzewać je będzie własnym oddechem, ocierać dziecięce łzy drżącymi rękami i tulić je do serca, czule śpiewając kołysankę: „Lulajże Jezuniu”, by uspokoić tego, który zanim jeszcze się narodził, już stał się najważniejszym Dzieckiem na świecie, Królem nad królami.

Nad zatroskaną Maryją pochylił się Józef i oboje, gdy Dziecię zasnęło, słuchali Jego równego oddechu, od czasu do czasu przerywanego głębokim westchnieniem zapowiadającym Jego przyszłe cierpienia. Być może w tamtej chwili, od której dzieli nas już ponad dwa tysiące lat, rozmyślali nad tym, że oto Syn Boży stał się Człowiekiem, by wkroczyć w człowiecze życie i ze stanu niełaski podnieść go do godności dziecka Bożego, zapoczątkowując nową erę w dziejach ludzkości, erę, w której czas liczyć się będzie od chwili Jego narodzin.

Któż spośród ludzi pierwszy dostąpił zaszczytu oddania pokłonu Dzieciątku?

⁸ W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. ⁹ Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. ¹⁰ Lecz anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: ¹¹ dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. ¹² A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie”. ¹³ I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami:

¹⁴ "Chwała Bogu na wysokościach,

a na ziemi pokój
ludziom Jego upodobania".

¹⁵ Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: „Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił”. ¹⁶ Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. ¹⁷ Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dziecięciu. ¹⁸ A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. ¹⁹ Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. ²⁰ A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane.

(Ewangelia wg św. Łukasza)

Pasterze, którzy stali się świadkami cudu, być może wcale go nie pojęli, jednak od razu i bezwarunkowo uwierzyli i z wielką radością przyjęli do wiadomości, że oto urodził się Król nad królami, a jego przyjście zwiastuje światu pokój i daje człowiekowi nadzieję na wyzwolenie z więzów grzechu. I nie zdziwiło ich to, że Król piastujący tak wysoki urząd, nie opływa w bogactwa materialne, które tak ważne były i nadal są dla większości spośród nas, że urodził się w stajence i swą świętą główkę złożył na sianie, czyniąc to z woli swego Ojca, który z miłości do człowieka poniósł Ojcowską ofiarę, zesłał na ziemię Swego jedyne i ukochanego Syna, by ten wypełnił misję zbawienia nas. Pastuszkowie uwierzyli, że stał się cud, ponieważ nie oczami, a sercem odkryli prawdę o narodzeniu Zbawcy.

Każdego roku w wigilijny wieczór, czytając odpowiedni fragment Biblii, rozważamy wielką tajemnicę narodzin Chrystusa. Z myślą o tych narodzinach dzielimy się opłatkiem - bardzo cienkim białym płatkem chlebowym, niekwaszonym i niesolonym, wypiekanym z białej mąki i wody bez dodatku drożdży. Chwila dzielenia się opłatkiem to nie tylko wyraz tradycji, ale także przyjaźni i miłości do

drugiego człowieka, gotowości darowania sobie win i zapomnienia wszelkich urazów. To moment, gdy Chrystus rodzi się w każdym z nas, to czas i chwila spotkania człowieka z człowiekiem i chwila spotkania Boga z człowiekiem, o czym tak pięknie napisał Cyprian Kamil Norwid:

Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.

Wiesława Szubarga

Redakcja „Głosu Gimnazjalisty”



Dzisiaj prezentujemy kolejnego – ostatniego spośród redaktorów naszej gazety

Natalia Grzonkowska. Jestem uczennicą klasy 1B Gimnazjum nr 2 w Mosinie. Moim hobby jest gra na pianinie oraz nauka języka japońskiego. Lubię zwierzęta - mam patyczaki oraz świnkę morską. Jestem osobą otwartą i szczerą. Każdemu, kto ma problem, staram się pomóc. Lubię muzykę typu rock i metal. W przyszłości chciałabym zostać lekarzem. Mam nadzieję, że uda mi się osiągnąć wyznaczony cel.



Kolęda jest noworoczną pieśnią, która współcześnie przyjęła formę pieśni bożonarodzeniowej. Utrzymana jest w konwencji religijnej. Pastorałka natomiast to odmiana kolędy o wątkach zaczerpniętych z życia codziennego.

Co roku w Polsce odbywają się liczne przeglądy i festiwale kolędowe. Największy Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek odbywa się w Będzinie.

Najstarszą polską kolędą jest „Zdrów bądź Królu Anielski”, pochodzi ona z 1424 roku. Najbardziej znana to, „Cicha noc”, która została przetłumaczona na ponad 300 języków. Najczęściej śpiewane to: „Przybieżeli do Betlejem”, „W żłobie leży”, „Lulajże Jezuniu”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Gdy się Chrystus rodzi”, „Wśród nocnej ciszy”.

Zosia Tomiak

Tradycje świąteczne



Według tradycji w święta Bożego Narodzenia pod białym obrusem powinno znaleźć się siano. Na świątecznym stole musi znaleźć się 12 potraw, których należy spróbować. Są to między innymi: karp, śledź w śmietanie, barszcz z uszkami, makiełki, pierogi, groch z kapustą, kutia, różne rodzaje ryb, zupa rybna, zupa grzybowa paszteciki, kompot z suszu itp.

Kolejną bardzo ważną częścią wigilii jest dzielenie się z bliskimi opłatkiem i składanie sobie życzeń bożonarodzeniowych. Okazujemy sobie w ten sposób życzliwość, przebaczymy też sobie popełnione błędy.

Niezwykle emocjonująca chwilą wigilijnego wieczoru, której oczekują przede wszystkim dzieci, to otwieranie paczek z prezentami stojącymi pod pięknie ustrojoną choinką, która jest także niezwykle ważnym elementem świąt. Na samej górze drzewka świątecznego zawieszony jest czubek. Resztę choinki zdobią różnokolorowe bombki. Taka choinka stanowi piękny wystrój wnętrza.

Przed północą idziemy na pasterkę.

Natalia Kordy

Jeszcze o spotkaniu z Księdzem Arcybiskupem

Dnia 10.11.2014 r. wizytę w naszej szkole złożył Ksiądz Arcybiskup Stanisław Gądecki, Ksiądz Kanonik oraz Ksiądz Proboszcz naszej parafii. Z tej ważnej okazji odbyło się uroczyste spotkanie, w którym

uczestniczyłam. Brały w nim udział klasy od 1-3 szkoły podstawowej oraz jedna z klas trzecich gimnazjum.

Spotkanie odbyło się na czwartej godzinie lekcyjnej w sali gimnastycznej. Na początku głos zabrała Pani Dyrektor, Alicja Trybus, która serdecznie przywitała naszych gości. Następnie dzieci z klasy trzeciej SP zrecytowały wiersz oraz jedno z nich wręczyło kwiaty czcigodnym gościom. Następnie głos zabrał Ksiądz Arcybiskup. Mówił na temat sumienia ludzkiego, o miłości oraz wychowaniu, któremu powinny towarzyszyć serce i rozum. Na koniec otrzymaliśmy od Księdza Arcybiskupa Boże Błogosławieństwo. Cieszę się bardzo, że mogłam uczestniczyć w tym spotkaniu.

Natalia Grzonkowska

Aktualności

„Znamy poetów z Wielkopolski”



Zapraszamy uczniów gimnazjum do udziału w gminnym konkursie pod hasłem: „Znamy poetów z Wielkopolski”. Pomysłodawcą konkursu jest wicedyrektor ZS, Pani Grażyna Koralewska, koordynatorami Panie: Wiesława Szubarga i Mariola Dominiczak. Etap szkolny konkursu odbędzie się 8.01.2015 r. Na stronie

internetowej ZS przedstawiam materiał, którego opanowanie wymagane jest na etapie szkolnym konkursu.

9.01.2015 r. w ramach tego samego konkursu odbędzie się konkurs recytatorski poświęcony poetce.

Wiesława Szubarga

XXXIV WOJEWÓDZKI TURNIEJ BIAŁYCH PIÓR

Wiem, że wielu spośród Was pisze wiersze lub opowiadania. Niejeden raz publikowałam Wasze teksty na stronie internetowej w zakładce: Talenty literackie. Tym razem zapraszam Was do udziału w XXXIV WOJEWÓDZKIM TURNIEJU BIAŁYCH PIÓR. Adresatami Turnieju są uzdolnieni literacko uczniowie klas V i VI oraz uczniowie gimnazjum. „Turniej ma na celu odkrywanie i rozwijanie twórczych talentów literackich młodzieży, kształtowanie jej gustów artystycznych oraz stworzenie możliwości konfrontacji własnej twórczości z utworami rówieśników”.

Regulamin konkursu zamieściłam na stronie internetowej ZS:

Wiesława Szubarga

Zbiórka darów

W dniach 21, 22, 28 i 29 listopada oraz 5 i 6 grudnia br. odbyła się zbiórka darów dla potrzebujących dzieci w wieku szkolnym. Jej celem było zebranie przyborów szkolnych, zabawek, żywności i artykułów chemicznych. Staliśmy po 2-3 osoby w sklepach takich jak: Netto, Tesco, Dino i innych. Już z daleka można było nas zauważyć, gdyż na głowach mieliśmy czapki św. Mikołaja.

Opiekunkami tej akcji były Panie ze szkolnej świetlicy. Dzięki nim i uczniom, którzy włączyli się w tę akcję, zebraliśmy dużo potrzebnych rzeczy. Cel był naprawdę szczytny, dlatego warto było wziąć udział w tym przedsięwzięciu.

Natalia Grzonkowska

Festiwal świąteczny



Zdjęcie: Darek Madej

Dnia 9.12. 2014 r. z inicjatywy Dyrekcji Zespołu Szkół odbył się, poprzedzony kilkutygodniowymi przygotowaniem, „Festiwal świąteczny”, w ramach którego zorganizowaliśmy także świąteczny kiermasz, na który zaprosiliśmy nie tylko rodziców naszych uczniów, ale także mieszkańców Mosiny.

O godz. 16.00 uczniowie, pod kierunkiem swych wychowawców i nauczycieli, rozpoczęli gorączkowe przygotowania do świątecznego kiermaszu. Na starannie przygotowanych i pięknie przystrojonych stoiskach znalazły się przygotowane własnoręcznie przez dzieci i ich rodziców ozdoby świąteczne - kolorowe bombki, i łańcuchy, rozmaite figurki, stroiki wykonane z różnorodnych, materiałów, choinki zrobione z szyszek i włoskich orzechów oraz kartki świąteczne. Wszystkie rękodzielnicze wyroby zaskakiwały pomysłowością i starannością wykonania, co świadczyło o talencie, cierpliwości i pracowitości tych, którzy te wspaniałości przygotowali. Oprócz tego na straganach królowały pachnące świętami lukrowane pierniki, makowce i serniki.

Na stoisku przygotowanym przez Panię bibliotekarkę można było nabyć książki, które będą zapewne pięknym prezentem pod choinkę.

Odwiedzający licznie tego dnia naszą szkołę rodzice zachwyceni byli świąteczną aurą panującą w jej murach, a dźwięk kolęd unoszący się wokół, doskonale wpisywał się w panującą w naszej szkole atmosferę.

Nasi mili goście chętnie kupowali oferowane akcesoria, zaś po dokonaniu świątecznych zakupów z przyjemnością zasiadali w szkolnej kawiarence serwującej pyszne ciasto i dobrą kawę lub posilali się staropolskim żurkiem.

Wydarzeniom tym towarzyszyły artystyczne występy uczniów – zarówno młodszych jak i starszych. Aktorskie i wokalne umiejętności naszych uczniów budziły zachwyt, czego dowodziły oklaski, którymi widzowie szczerze nagradzali naszych aktorów.

Nad przebiegiem wieczoru czuwała Pani Ewa Buksalewicz, która prowadziła to przedświąteczne spotkanie.

Wiesława Szubarga

KĄCIK JĘZYKA NIEMIECKIEGO



Drodzy Gimnazjaliści!

Naszą wędrowkę po miastach Szwajcarii rozpoczniemy od stolicy tego kraju – Berna.

Berno od 1848 roku pełni rolę stolicy Szwajcarii, jest siedzibą rządu, międzynarodowych firm i organizacji oraz ważnym węzłem komunikacyjnym. Starówka tego uroczego miasta jest wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Miasto otaczają wody spokojnej, czystej rzeki Aare.

Według legendy miasto zawdzięcza swoją nazwę niemieckiemu słowu oznaczającemu niedźwiedzia (Bär), którego w tym miejscu upolował książę Bertold V von Zährinen. Właśnie niedźwiedź jest w herbie tego miasta i jego wizerunek pod różnymi postaciami można zobaczyć podczas zwiedzania.

Berno słynie przede wszystkim z prześlicznej starówki. Przy jednej z jej uliczek znajduje się dom znanego fizyka Alberta Einsteina. Budynek jest obecnie siedzibą muzeum Alberta Einsteina. Dzięki

dobrze zachowanej budowli zwiedzający mogą przekonać się w jakich warunkach żył i pracował ten słynny uczony i gdzie w 1905 roku powstała teoria względności. W gabinecie fizyka znajduje się masywne biurko, a wnętrza mieszkania zdobią wzorzyste tapety, obrazy, kominki i wahadłowe zegary. Do atrakcji berneńskiej starówki należą szesnastowieczne fontanny oraz sześciokilometrowe arkady tworzące najdłuższą handlową promenadę w Europie. Uwagę turystów przykuwa również wieża zegarowa z 1530 roku, która była kiedyś częścią bramy miejskiej. Spoglądając na wieżę, na 4 minuty przed pełną godziną można oglądać poruszające się figurki zegara. Atrakcją starówki jest również piękna, pochodząca z XIX wieku neogotycka katedra, która była pierwszym katolickim kościołem w tym mieście. Do najważniejszych architektonicznie elementów kościoła należą : ponad 100 metrowa wieża, która jest najwyższą wieżą kościelną Szwajcarii oraz 9 ogromnych dzwonów. Turyści chętnie wchodzi na dzwonnice, z której można podziwiać panoramę Berna, miasta bogatego, przyjemnego, ciekawego i wartego odwiedzenia.

Pozdrawiam
Arleta Tatarynowicz

Co wspólnego ma sport z muzyką?

Zacząło się. To trwa już od 28 lat, chociaż mnie męczy od zaledwie kilku. Jest grudzień, mogłem więc się tego spodziewać, ale kiedy znowu usłyszałem to w radiu, pomyślałem: „Ludzie, czy wam się to jeszcze nie znudziło?!!!”.

Mówię oczywiście o nieśmiertelnej piosence George'a Michaela „Last Christmas”, którą w czasie świątecznym, radiowi DJ'e grają non stop. Każdy z nas słyszał tę piosenkę przynajmniej raz. Można ją lubić lub nie (ja należę do tej drugiej grupy), zastanawiałem się, dlaczego nikt nie napisał jeszcze piosenki, która zastąpiłaby ten coroczny, świąteczny hit.

W ten sposób przechodzimy do tematu dzisiejszego felietonu, czyli fenomenu sportu, każdego sportu.

Ze sportem jest właściwie, tak samo, jak z „Last Christmas”. Istnieje od nie wiadomo kiedy, ale, gdyby powiedzieć kibicowi

koszykówki, że od dziś zamiast „NBA” na „Canal + Sport” będzie emitowana relacja ze strzyżenia owiec, to byłby bardzo niezadowolony. Poza tym strzyżenie owiec raczej by się nie przyjęło, chociaż, pewnie znalazłoby się kilka osób, które utrzymywałyby, że to niezwykle emocjonujący sport. Wiemy już więc, czemu nie ma jeszcze nowej piosenki świątecznej, nie przyjęłaby się. Widzę już, co, by się działo, gdyby przestali grać w radiu „Last Christmas”. Każdy fan George'a Michaela większość czasu spędzałby przed komputerem i opisywałby w Internecie swoją złość.

Udało mi się znaleźć jednak, jedną dosyć dużą różnicę, pomiędzy strzyżeniem owiec i George'em Michael'em, a normalnym sportem, takim, jak np. siatkówka. Piosenki się nudzą, po jakimś czasie już nie da się ich słuchać, natomiast sport, zazwyczaj nie. Jeżeli ktoś lubi piłkę nożną, to będzie ją oglądał do końca życia, a już na pewno po ostatnich meczach naszej reprezentacji: 2:2 ze Szkocją, 4:0 z Gruzją i 2:2 ze Szwajcarią.

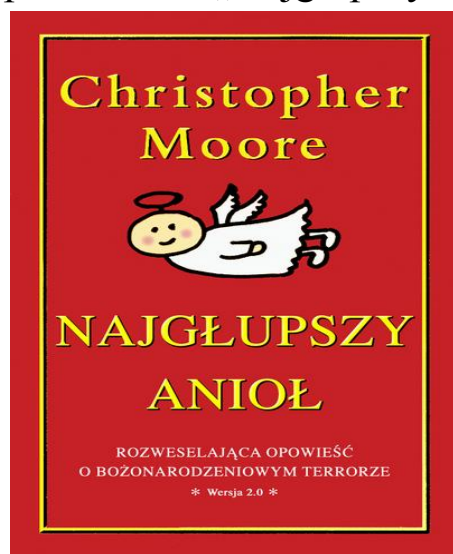
Z polskim sportem jest coraz lepiej, będziemy gospodarzami następnych Mistrzostw Europy w siatkówce mężczyzn, a Mistrzostwa Świata, nawet wygraliśmy.

Takim stwierdzeniem kończę ostatni felieton w tym roku. Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Jan Jasinski

TEŃ KSIĄŻKĘ WARTO PRZECZYTAĆ

Christopher Moore „Najgłupszy anioł”



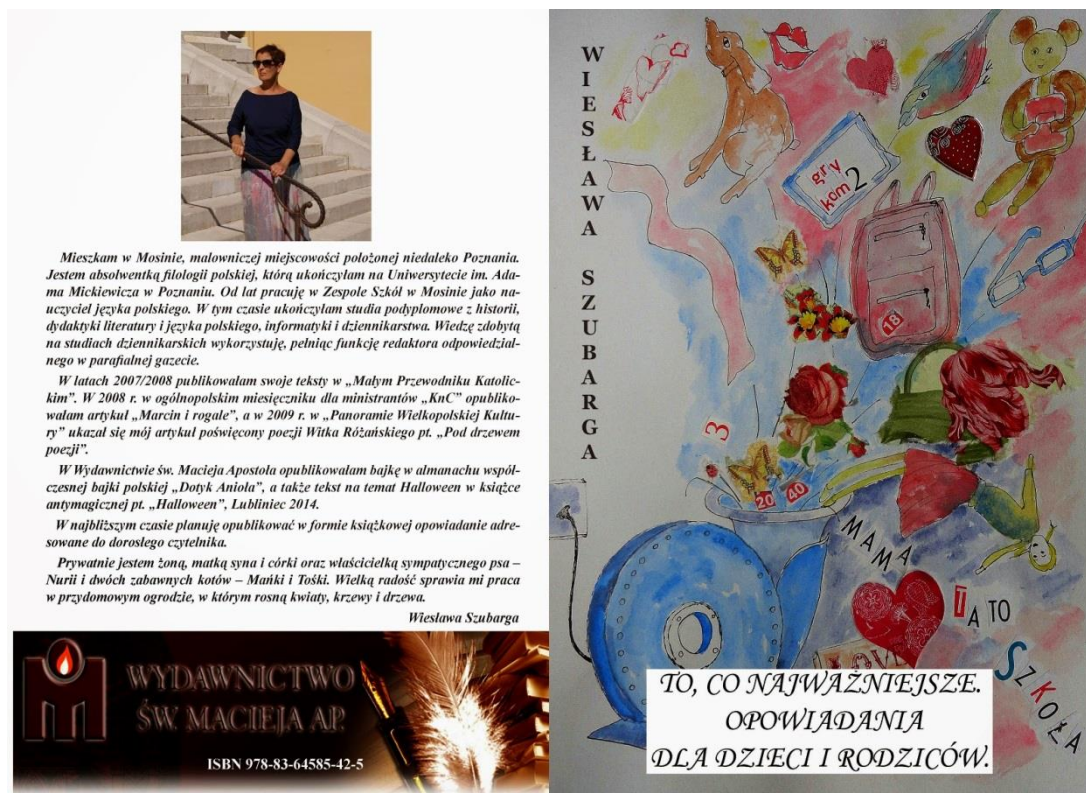
W tym miesiącu proponuję Wam książkę o tematyce świątecznej. Mam nadzieję, że się Wam spodoba. Chciałbym zachęcić miłośników książek do przeczytania książki pt. „Najgłupszy anioł” Christophera Moore'a. Jest to humorystyczna powieść o tematyce bożonarodzeniowej. Poniżej krótko przedstawiam jej treść.

Do Bożego Narodzenia zostało tylko kilka dni, dlatego w całym maleńkim miasteczku *Pine Cove*, w Kalifornii, mieszkańcy pochłonięci są kupowaniem, zawijaniem i pakowaniem prezentów. Wszyscy wczuwają się w świąteczny nastrój. Ale nie każdy odczuwa tę radość. Mały Joshua Barker rozpaczliwie potrzebuje świątecznego cudu. Nie ma on problemów ze zdrowiem, ani też trudnej sytuacji w rodzinie. Josh jest po prostu przekonany, że widział, jak Mikołaj został zaatakowany i umiera. Teraz nasz siedmiolatek modli się tylko o jedno: „Proszę, Mikołaju, powstań z martwych”. Chłopiec dowiaduje się, że gdzieś w powietrzu czai się anioł. To nie kto inny, jak archanioł Razjel, który zstąpił na Ziemię w poszukiwaniu dziecka, którego życzenie należy spełnić. Niestety, nasz anioł nie należy do tych, których aureola świeci najjaśniej. W mgnieniu oka zawali swoją świętą misję i ześle na mieszkańców *Pine Cove* bożonarodzeniowy chaos. Kulminacją tego bałaganu stanie się najśmieszniejsze oraz

najstraszniejsze świąteczne przyjęcie, jakie mieszkańcy mogli sobie wyobrazić.

Marek Ciorga

Wiesława Szubarga „To co najważniejsze”



Parę miesięcy temu, dzięki współpracy z Wydawnictwem św. Macieja Apostoła, wydałam zbiór kilkunastu opowiadań, których bohaterami są przede wszystkim dzieci przeżywające swoje problemy, czasami dramaty, których my dorośli nieraz nie zauważamy, bądź które bagatelizujemy.

Niektórzy bohaterowie - uczniowie, zadają sobie pytanie, po co się uczyć, na szczęście poszukując na nie odpowiedzi, znajdują tę właściwą, inni z kolei nie muszą szukać odpowiedzi na to pytanie, bo uczą się chętnie, niestety radość z osiągniętych wyników czasami psuje zazdrość tych, którzy zapominają, że sukces, nie tylko w nauce, musi być poprzedzony wysiłkiem, więc zamiast zatruwać sobie życie

zazdrością, lepiej zająć się pracą, która właściwie wykonana może stać się źródłem radości i satysfakcji.

W opowiadaniach znajdziemy piękne przykłady przyjaźni, a gotowość do poświęceń jest jej nieodłącznym elementem.

Jedno z opowiadań poświęciłam stosunkowi ludzi do „naszych braci mniejszych” – czyli zwierząt. Pisząc je, chciałam uświadomić Czytelnikowi, że niektórzy z nas traktują zwierzęta jak zabawki. Tak właśnie potraktowała swego pupila jedna z bohaterek opowiadania „Zagubiony odnaleziony”, w efekcie czego przemiły piesek, gdy tylko znudził się swej nieodpowiedzialnej właścicielce, został porzucony w lesie. Na szczęście znaleźli go ludzie, którzy naprawdę kochali zwierzęta, więc zapewnili opiekę i miłość sympatycznemu psiakowi.

Osoby lubiące czytać baśni zadowolony na pewno utwór pt. „Ogród”, w którym królują zioła i kwiaty. Historia w nim opowiedziana, choć bohaterami są rośliny, ilustruje prawdy dotyczące ludzi, przypomina o tym, że skromność jest piękną cechą, pycha zaś może stać się przyczyną upadku.

Każde z tych opowiadań kończy się pomyślnie, być może dlatego, że bohaterowie potrafią wyciągnąć wnioski z popełnionych błędów i zmienić swoje nastawienie do życia, a być może dlatego, że ich autorka bardzo chciała by tak się zakończyły, bo marzy jej się świat, w którym humanistyczne wartości odnoszą zwycięstwo nad całym złem otaczającego nas świata.

Autorka

Niezapomniany koncert

W czwartkowy wieczór, 20 Listopada, uczestniczyłam w niesamowitym koncercie Slasha. W tę wyjątkową noc Kraków zamienił się w „Paradise City”. Już z daleka było widać imponujący napis „Slash już tu jest” wyświetlany na banerach obiegających Kraków Arenę. Artysta wspierany przez Mylesa Kennedy’ego i The Conspirators nie zawiódł, a co najważniejsze po raz kolejny

udowodnił, że zasługuje na tytuł jednego z najwybitniejszych gitarzystów w historii.

O godzinie 20.00 na scenie pojawił się kanadyjski zespół Monster Truck występujący jako support. Mimo iż na widowni nie było jeszcze wielu osób, to jednak zespołowi idealnie udało się rozgrzać publiczność. Godzina 21.00. Moment, na który wszyscy czekali. Na scenie pojawia się Slash wraz z zespołem. Oklaskom i krzykom nie było końca, jednak szybko zagłuszyły je pierwsze dźwięki „You’re a lie”. W trakcie koncertu nie zabrakło paru piosenek z repertuaru Guns N’ Roses. Zespół zagrał „Nightrain”, „Mr.Browstone”, „You Could Be Mine”, „Out A Get Me”, „Rocket Queen”, „Sweet Child O’ Mine” i „Paradise City”. Ogromnym zaskoczeniem było kilkunastominutowe solo, które Slash wykonał po drugiej zwrotce „Rocket Queen”. Usłyszeliśmy też dużo piosenek z najnowszego albumu „World On Fire”. Chłopaki zegrali tytułowy utwór, „Automatic Ovedrive”, „30 Years To life”, „Bent To Fly”, „Too Far Gone”, „Avalon”.

Kiedy fani na trybunach wzniesli do góry białe, a na płycie czerwone kartki, wokalista nie krył radości. Krzyczał ze sceny, że jesteście niesamowici. W nagrodę dostaliśmy chyba ulubioną piosenkę każdego fana „Anastasię”. „Na pewno nigdy nie zapomnimy tej nocy” - oznajmił Myles ze sceny.

Slash jako gwiazda wieczoru zebrał największe brawa. Na szczęście panowie zapowiedzieli nam, że niedługo znowu nas odwiedzą i opuścili scenę w niestandardowy sposób, gdyż Slash postanowił przespacerować się na rękach.

Zosia Tomiak

MOŻESZ ZROBIĆ TO SAM

Jak zrobić skarpetę na prezenty?

Rzeczy, których potrzebujesz:

- szablon
- drukarka
- nożyczki
- stary szalik z frędzelkami
- szpilki, igła
- nitka

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

1. Wydrukuj szablon skarpety w powiększeniu 230% i wytnij go.
2. Szalik o szerokości nie mniejszej niż 23cm złoż wzdłuż na pół, aby frędzle się złączyły.
3. Przyłóż do niego szablon, tak aby cholewka znalazła się po stronie frędzli, a stopa po drugiej.
4. Przypnij pinezkami szablon do szalika, aby był nieruchomy. Wytnij go, lub obrysuj i wytnij – obie warstwy szalika.
5. Obróć wycięty szalik na drugą stronę i zszyj jego boki i spód.
6. Następnie wywiń gotową już skarpetę na drugą stronę, aby szew znalazł się w środku.
7. Skarpetka jest już gotowa. Teraz możesz ją ozdobić :)



źródło:<http://www.cafeart.pl/hand-made/szyjemy/diy-szyjemy/950-jak-uszyc-but-na-prezenty-diy>

Martyna Walkowiak

ŚWIĄTECZNE WYPIEKI

Składniki potrzebne do wykonania pierników:

- 1/2 szklanki miodu
- 160g (2 szklanki) mąki pszennej
- 100g (1/2 szklanki) cukru
- 1 żółtko
- 125g masła o temperaturze pokojowej
- 1/2 łyżeczki sody oczyszczonej
- 2 łyżeczki przyprawy do pierników
- 1 szczypta soli



SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

1. Rozgrzać piekarnik do 180⁰C.
2. Miód mocno podgrzać, a następnie dodać do mąki i wymieszać. Po przestygnięciu dodać cukier, żółtko, masło, sodę, przyprawę do pierników i szczyptę soli. Wymieszać.
3. Zagnieść ciasto i rozwałkować, a następnie wyciąć pierniki o dowolnych kształtach.
4. Pierniki układać na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Piec 15 minut w 180⁰C.
5. Po ostygnięciu pierniki można ozdobić według własnego uznania :)

źródło: <http://redro.pl/naklejka-pierniczki-swiateczne,75866>

Martyna Walkowiak

POZDROWIENIA

Pozdrawiam Dominika z 3c. Trójka friends Ps. MGR

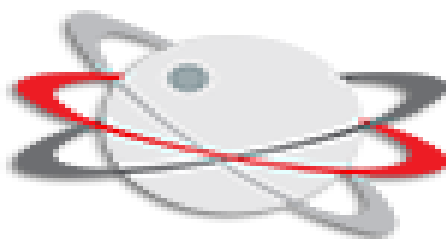
Pozdrowienia dla Weroniki z I a od Jakuba z Ic

Świąteczne życzenia dla Aleksandra z Ic i Martyny z Ia od Jakuba z Ic

Pozdrawiam Dana

Pozdrawiam Werkę z 3c. Ps. MGD

Pozdrawiam i życzę wszystkiego co najlepsze całej klasie Ic, a w szczególności mojej przyjaciółce Ani :) Natalia



Zespół Szkół w Miesznice

Redakcja: Marek Ciorga, Klaudia Fornalik, Natalia Grzonkowska, Jan Jasinski, Natalia Kordy, Marta Skornia, Zofia Tomiak, Martyna Walkowiak.

Opiekun: Wiesława Szubarga
